

**Adrianna Szczechowicz**

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

ORCID: 0000-0001-6598-2103

adrianna.szczechowicz@uwm.edu.pl

## Dopuszczalność wniosku o własne ubezwłasnowolnienie

### Uwagi ogólne

W praktyce sądowej oraz doktrynie pojawiają się liczne kontrowersje na tle przepisów materialnoprawnych oraz procesowych dotyczących ubezwłasnowolnienia. W ramach niniejszych rozważań odnotowano istotne uwagi odnoszące się do legitymacji do złożenia wniosku o ubezwłasnowolnienie. Kwestia jest o tyle interesująca, że spory dotyczą nie tylko wykładni prawa, ale również roli i znaczenia argumentacji aksjologicznej i funkcjonalnej.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że wszczęcie postępowania w sprawie o ubezwłasnowolnienie jest możliwe jedynie na wniosek osób enumeratywnie wymienionych w art. 545 kodeksu postępowania cywilnego<sup>1</sup> (dalej k.p.c.), tj.

- 1) małżonka osoby, której dotyczy wniosek o ubezwłasnowolnienie,
- 2) jej krewnych w linii prostej oraz rodzeństwo,
- 3) jej przedstawiciela ustawowego,
- 4) a także na zasadach ogólnych Rzecznika Praw Obywatelskich, Rzecznika Praw Dziecka i prokuratora<sup>2</sup>.

Nie powinno budzić wątpliwości, że wyżej wymieniony enumeratywny katalog osób legitymowanych do zgłoszenia wniosku o ubezwłasnowolnienie należy z punktu widzenia zasad legislacji uznać za zamknięty. Wykładnia cytowanego przepisu prowadzi do wniosku, że wyliczenie to jest wyczerpujące i – poza prokuratorem, Rzecznikiem Praw Obywatelskich, i Rzecznikiem Praw Dziecka – inne osoby nie mają uprawnienia do wszczęcia postępowania

<sup>1</sup> Ustawa z 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 1360 ze zm.).

<sup>2</sup> Zob. także G. Jędrejek, *Legitymacja procesowa w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2019, s. 267–268.

o ubezwłasnowolnienie. Jednakże orzecznictwie oraz doktrynie istnieje spór co do tego, czy taką osobą jest także bezpośrednio zainteresowany, a więc osoba spoza tego katalogu.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego za ukształtowany należy uznać pogląd, że w sprawie o ubezwłasnowolnienie osoba zainteresowana w rozumieniu art. 510 k.p.c. nie ma legitymacji do wystąpienia z wnioskiem o ubezwłasnowolnienie, jeżeli nie należy do kręgu osób wymienionych w art. 545 k.p.c.<sup>3</sup>; zgodnie z art. 510 § 1 k.p.c. każdy, czyich praw dotyczy wynik postępowania jest uczestnikiem postępowania nieprocesowego. Przepis art. 510 k.p.c. określa tylko ogólnie, kto jest zainteresowany i kto może być uczestnikiem postępowania nieprocesowego. Oczywistym jest, że w sprawach wszczynanych na wniosek uczestnikiem postępowania jest przede wszystkim wnioskodawca, który w rozumieniu art. 510 § 1 k.p.c. winien być osobą zainteresowaną w sprawie. Wskazane unormowanie zostało umieszczone w części dotyczącej przepisów ogólnych, jednakże przepisy szczególne mogą samodzielnie, w szczególny sposób określać zarówno krąg uczestników postępowania nieprocesowego, jak i przyznać uprawnienie do jego wszczęcia tylko określonym osobom. Taką szczególną normę dla postępowania o ubezwłasnowolnienie stanowi art. 545 k.p.c., który w sposób wyczerpujący wymienia krąg osób legitymowanych do wystąpienia z wnioskiem o ubezwłasnowolnienie.

Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że wniosek pochodzący od osoby nieuprawnionej do jego zgłoszenia podlega oddaleniu, a nie odrzuceniu<sup>4</sup>. Pogląd ten należy uznać za trafny i aktualny w obecnym stanie prawnym. Problem ten rozstrzyga zresztą bez wątpliwości art. 514 § 2 k.p.c., który nakazuje oddalenie wniosku w braku uprawnienia wnioskodawcy.

Sąd oddala wniosek nie tylko ze względu na jego złożenie przez osobę nieuprawnioną, ale również w przypadku jego cofnięcia. Zauważyć należy, że postępowanie w sprawie o ubezwłasnowolnienie nie wszczyna się z urzędu. Zatem cofnięcie wniosku w takiej sprawie możliwe jest na podstawie art. 203 w zw. z art. 13 § 2 oraz art. 512 § 1 k.p.c. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że sprzeciw przeciwko cofnięciu wniosku o ubezwłasnowolnienie tylko wtedy jest skuteczny (art. 512 § 1 k.p.c.), gdy pochodzi od uczestnika postępowania uprawnionego do wystąpienia z wnioskiem o ubezwłasnowolnienie<sup>5</sup>.

W postanowieniu z 25 listopada 1980 r. Sąd Najwyższy dodatkowo podkreślił, że w postępowaniu o ubezwłasnowolnienie wszczętym przez osobę niewymienioną w art. 545 § 1 k.p.c. nie można w trybie wskazanym w art. 196 § 1 k.p.c. zawiadomić o tym postępowaniu osoby uprawnionej z mocy art. 545 § 1 k.p.c. do złożenia wniosku o ubezwłasnowolnienie, ale niebędącej jeszcze

<sup>3</sup> Postanowienie SN z 7 czerwca 1965 r. II CR 148/65, Legalis nr 12344.

<sup>4</sup> Orzeczenie z 28 lutego 1950 r. Wa C 316/49, PiP 12/50.

<sup>5</sup> Postanowienie SN z 10 lutego 1978 r. I CZ 134/77, OSPiKA 1978, nr 11, poz. 201.

uczestnikiem tego postępowania. Dotyczy to w szczególności prokuratora, którego legitymacja do złożenia takiego wniosku nie wynika z art. 545 § 1 k.p.c., lecz ma charakter samodzielny wynikający z art. 7 k.p.c.<sup>6</sup>

Należy przede wszystkim zwrócić uwagę na to, że postępowanie w sprawie o ubezwłasnowolnienie toczy się obligatoryjnie z udziałem prokuratora. Nie ulega zatem wątpliwości, że przystąpienie prokuratora do toczącego się postępowania o ubezwłasnowolnienie nie jest jednoznaczne ze złożeniem wniosku o ubezwłasnowolnienie przez prokuratora i wobec tego nie sanuje braku legitymacji do wszczęcia postępowania. Jak już wspomniano, zgodnie z przepisami kodeksu postępowania cywilnego prokuratorowi przysługuje prawo wszczęcia postępowania o ubezwłasnowolnienie, jednakże do jego wyłącznej kompetencji należy ocena potrzeby wystąpienia z takim wnioskiem<sup>7</sup>. Jak podkreśla się słusznie w judykaturze, przez pojęcie „prokurator” należy rozumieć prokuratorów wszystkich prokuratur, zaś postanowienia regulaminu normującego wewnętrzny system organizacyjny prokuratury nie mogą stanowić podstawy do przyjęcia, że wyłącznie uprawnionym prokuratorem do złożenia wniosku o wszczęcie postępowania o ubezwłasnowolnienie jest prokurator okręgowy<sup>8</sup>.

### **Legitymacja do złożenia wniosku przez osobę, której on dotyczy**

Zarówno w judykaturze, jak i doktrynie spory wywołuje problem możliwości złożenia wniosku o własne ubezwłasnowolnienie. Trzeba podkreślić, że w orzecznictwie występowała rozbieżność co tej kwestii. Pierwotnie dominował pogląd negatywnie odnoszący się do możliwości złożenia wniosku o ubezwłasnowolnienie samego siebie. Uzasadniając niniejsze stanowisko, powoływano się przede wszystkim na względy wykładni historycznej i językowej<sup>9</sup>.

W postanowieniu z 20 października 1965 r. Sąd Najwyższy odstąpił od dotychczasowego stanowiska i przyjął, że wniosek o wszczęcie postępowania o ubezwłasnowolnienie może zgłosić także osoba, która ma być ubezwłasnowolniona. Zasadniczym argumentem, którym posłużył się Sąd Najwyższy był cel ubezwłasnowolnienia, a więc przede wszystkim interes oraz ochrona prawna i społeczna osoby, która ma być ubezwłasnowolniona. uprawnienia

<sup>6</sup> Postanowieniu SN z 25 listopada 1980 r. CR 539/80, Legalis nr 22355.

<sup>7</sup> Postanowienie SN z 7 stycznia 1966 r. I CR 371/65, Legalis nr 12537.

<sup>8</sup> Postanowienie SN z 17 października 1988 r. IV CR 266/88, Legalis nr 26442.

<sup>9</sup> Zob. Orzeczenie SN z 4 kwietnia 1957 r. III CR 588/56, Legalis nr 119431; uchwała składu siedmiu sędziów SN z 10 listopada 1969 r. III CZP 56/69, Legalis nr 14187; postanowienie SN z 7 czerwca 1965 r. II CR 148/65, LEX nr 310.

bowiem prokuratora nie wyłączają uprawnień bezpośrednio zainteresowanego. W postanowieniu podkreślono, że w razie odmowy złożenia wniosku przez prokuratora, postępowanie o ubezwłasnowolnienie nie mogłoby być wszczęte z rażącą niekiedy szkodą dla osoby, która powinna być ubezwłasnowolniona. Sąd Najwyższy słusznie zauważył, co jednak poddano krytyce, że szkoda może powstać również wtedy, gdy prokurator dopuści się zwłoki w wystąpieniu z wnioskiem o ubezwłasnowolnienie. Zwrócono uwagę przede wszystkim na to, że wniosek osoby, która domaga się, by ją ubezwłasnowolniono podczas postępowania o ubezwłasnowolnienie, jest weryfikowany przez sąd. Dodać należy również, że przy ocenie zagadnienia czy jest uzasadniony pomocne są również opinie biegłych<sup>10</sup>.

Stanowisko to okazało się jednak odosobnione, w późniejszych bowiem orzeczeniach, w tym uchwale Sądu Najwyższego składu 7 sędziów z 10 listopada 1969 r. W uchwale tej stwierdzono, że „wszędzie tam, gdzie ustawodawca uważał za pożądany udział osoby, która ma być ubezwłasnowolniona lub która została już ubezwłasnowolniona, wyraźnie stwierdził to w tekście odpowiednich przepisów. I tak w art. 546 k.p.c. stwierdził, że uczestnikiem postępowania z mocy samego prawa jest osoba, która ma być ubezwłasnowolniona, a w art. 560 k.p.c., że ubezwłasnowolniony jest uprawniony do zaskarżenia postanowień. Wysuwany na podstawie treści powyższych dwóch przepisów argument, że osoba, która ma być ubezwłasnowolniona, powinna mieć prawo złożenia wniosku w sprawie o ubezwłasnowolnienie i w sprawie o uchylenie lub zmianę ubezwłasnowolnienia z tej przyczyny, że, jako uczestnik postępowania, z mocy samego prawa jest uprawniona do wniesienia rewizji od orzeczenia oddającego wniosek jednej z osób wymienionych w art. 545 § 1 k.p.c. – jest nieuzasadniony. Tego rodzaju możliwość nie wynika bowiem z cech szczególnych postępowania o ubezwłasnowolnienie i może wystąpić w każdym rodzaju postępowania nieprocesowego. Uczestnik każdego postępowania nieprocesowego jest uprawniony do zaskarżenia niekorzystnego dla siebie orzeczenia. Nie każdy z nich natomiast może być wnioskodawcą. Nierecypowanie do kodeksu postępowania cywilnego możliwości zgłoszenia wniosku o uchylenie lub zmianę ubezwłasnowolnienia przez ubezwłasnowolnionego zapobiega konieczności wszczynania postępowania na skutek wniosków oczywiście bezzasadnych, wnoszonych przez ludzi psychicznie chorych”<sup>11</sup>.

W postanowieniu z 4 października 1966 r. przy odnotowaniu stanowiska odmiennego<sup>12</sup> Sąd Najwyższy stwierdził, że uczestnikami postępowania o ubezwłasnowolnienie mogą być – obok osób wymienionych w art. 546 § 1 k.p.c., będących uczestnikami z mocy samego prawa – tylko osoby wymie-

<sup>10</sup> Postanowienie SN z 20 października 1965 r. II CR 273/65, OSNCP 1966, nr 7–8, poz. 124.

<sup>11</sup> Por. uchwała SN z 10 listopada 1969 r. III CZP 56/69, LEX nr 1027.

<sup>12</sup> Postanowienie SN z 30 kwietnia 1965 r. II CZ 23/65, LEX nr 305.

nione w art. 545 § 1 pkt 2 k.p.c., uznane przez ustawodawcę za zainteresowane w rozumieniu art. 510 k.p.c.<sup>13</sup>

Stanowisko Sądu Najwyższego zajęte w powołanej uchwale z 10 listopada 1969 r. znalazło swój oddźwięk w innych orzeczeniach Sądu Najwyższego. Nawiązano do niego wyraźnie na przykład w uchwale całej Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 14 października 2004 r. Stwierdzono tam, że w przepisach poprzednich i obowiązujących pominięta została możliwość złożenia wniosku o własne ubezwłasnowolnienie.

Jak podkreślono w obszernym uzasadnieniu tej uchwały, „ustawodawca reguluje kwestię legitymacji do wszczęcia postępowania nieprocesowego w dwojaki sposób: albo wymienia wyraźnie krąg osób uprawnionych do wszczęcia tego postępowania, albo przyznaje to uprawnienie w sposób ogólny osobie zainteresowanej, a zatem każdemu, kto ma w tym interes prawny. W sprawach o ubezwłasnowolnienie zastosowano pierwszą metodę, wymieniając w art. 545 k.p.c. osoby uprawnione do zgłoszenia wniosku o wszczęcie postępowania w tym przedmiocie. Na podstawie art. 55 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. do tego kręgu uprawnionych dochodzi jeszcze prokurator, a z mocy art. 14 pkt 4 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (jedn. tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147) także Rzecznik Praw Obywatelskich. Uznając racjonalność działania ustawodawcy, trzeba stwierdzić, że ustawowa lista tych osób jest zamknięta, co oznacza, że nikt inny, włącznie z samym bezpośrednio zainteresowanym, nie ma legitymacji do złożenia takiego wniosku. Na podobnej zasadzie kwestia ta uregulowana była w przepisach dekretu z 1945 r. Należy przyjąć, że ustawodawca, licząc się z realiami życia, wychodził z założenia, że poza zupełnie wyjątkowymi sytuacjami człowiek raczej broni się przed możliwością ubezwłasnowolnienia, niż świadomie dąży do jego orzeczenia”. Na szczególną uwagę zasługuje również argumentacja, której trudno nie przyznać racji, że nie można wyprowadzać uprawnienia do wszczęcia postępowania o ubezwłasnowolnienie z powołaniem się wyłącznie na argumentację natury aksjologicznej i funkcjonalnej. Sąd Najwyższy (odmiennie niż w postanowieniu z 20 października 1965 r.) przyjął, że nie może stanowić podstawy do przyjęcia, że takie uprawnienie przysługuje osobie, której wniosek o ubezwłasnowolnienie dotyczy krytyczna ocena niedostatecznej aktywności osób i organów uprawnionych przez ustawę do złożenia wniosku o ewentualne uchylenie lub zmianę ubezwłasnowolnienia oraz niewykorzystywanie w pełni uprawnień sądu do wszczęcia takiego postępowania z urzędu”.

W poszukiwaniu uzasadnienia dla tak wyrażonego zapatrywania Sąd Najwyższy ponadto wskazał na brzmienie wykładni językowej. Z powołaniem się na orzecznictwo Sądu Najwyższego i Trybunału Konstytucyj-

<sup>13</sup> Postanowienie SN z 4 października 1966 r. II CR 317/66, LEX nr 520.

nego<sup>14</sup> zaakcentował prymat wykładni językowej nad pozostałymi rodzajami wykładni, tj. systemową i celowościową. Podkreślił, że tylko w wyjątkowych sytuacjach wolno odstąpić od literalnego znaczenia przepisu. Może to mieć miejsce, gdy wykładnia językowa pozostaje w oczywistej sprzeczności z treścią innych norm, prowadzi do absurdalnych z punktu widzenia społecznego lub ekonomicznego konsekwencji, rażąco niesprawiedliwych rozstrzygnięć lub pozostaje w oczywistej sprzeczności z powszechnie akceptowanymi normami moralnymi<sup>15</sup>.

Warto zaznaczyć, że do sformułowania prezentowanego poglądu Sądu Najwyższego doszło w związku z zagadnienia prawnym: „Czy ubezwłasnowolnionemu przysługuje uprawnienie do zgłoszenia wniosku o wszczęcie postępowania o uchylenie lub zmianę ubezwłasnowolnienia?”, jeszcze przed wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 7 marca 2007 r. K 28/05 orzekającego, że art. 559 w zw. z art. 545 § 1 i 2 k.p.c. w zakresie, w jakim nie przyznaje osobie ubezwłasnowolnionej uprawnienia do zgłoszenia wniosku o wszczęcie postępowania o uchylenie lub zmianę ubezwłasnowolnienia, jest niezgodny z art. 30 i 31 Konstytucji RP<sup>16</sup>.

Aktualnie w doktrynie przeważa pogląd, który dopuszcza możliwości złożenia wniosku przez osobę, której ona dotyczy<sup>17</sup>. Zwolennicy tego zapatrywania zwracają uwagę na cel ubezwłasnowolnienia oraz ochronę jej interesów<sup>18</sup>. Podkreśla się, że pogląd ten dodatkowo uzasadnia dodanie § 3 do art. 559 k.p.c., który stanowi, iż z wnioskiem o uchylenie albo zmianę ubezwłasnowolnienia może wystąpić także ubezwłasnowolniony<sup>19</sup>. Zdaniem Jacka Gudowskiego oraz Bronisława Czecha, skoro sam ubezwłasnowolniony może wystąpić z wnioskiem o uchylenie albo zmianę ubezwłasnowolnienia, to może także żądać orzeczenia ubezwłasnowolnienia. Zwrócono uwagę, że nawet w przypadku choroby psychicznej nie można wykluczyć przejściowej poprawy zdrowia, która umożliwi złożenie wniosku<sup>20</sup>.

<sup>14</sup> Wyrok TK z 28 czerwca 2000 r. K 25/99, OTK Zb.Urz. 2000, nr 5, poz. 141 oraz wyroki SN z 8 stycznia 1993 r. III ARN 84/92, OSNC 1993, nr 10, poz. 183 i z 8 maja 1998 r. I CKN 664/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 7; uchwały z 3 listopada 1997 r. III ZP 38/97, OSNAPUS 1998, nr 8, poz. 234, z 8 lutego 2000 r. I KZP 50/99, OSNKW 2000, nr 3–4, poz. 24 i uchwała składu siedmiu sędziów z 25 kwietnia 2003 r. III CZP 8/03, OSNC 2004, nr 1, poz. 1.

<sup>15</sup> Uchwała SN z 14 października 2004 r. III CZP 37/04, LEX nr 125609.

<sup>16</sup> Wyrok TK z 7 marca 2007 r. K 28/05, Legalis nr 80542.

<sup>17</sup> Postanowienie SN z 22 marca 2007 r. III CSK 395/06, Legalis nr 162816; postanowienie SA w Łodzi z 25 marca 2014 r. ACa 985/13, Legalis nr 993145.

<sup>18</sup> K. Flaga-Gieruszyńska, [w:] A. Zieliński, K. Flaga-Gieruszyńska (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 956; K. Lubiński, *Postępowanie o ubezwłasnowolnienie*, Warszawa 1979, s. 126 i nast.; P. Prus, [w:] M. Manowska (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 2, Warszawa 2011, s. 83.

<sup>19</sup> L. Ludwiczak, *Ubezwłasnowolnienie w polskim systemie prawnym. Aspekty materialno-prawne i formalnoprawne*, Warszawa 2012, s. 132.

<sup>20</sup> J. Gudowski, [w:] T. Ereciński (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 4, Warszawa 2016, s. 179; B. Czech, [w:] K. Piasecki, A. Marciniak (red.), *Kodeks postępowania cywilnego*, t. 3, Warszawa 2012, s. 105–106.

W polskim piśmiennictwie wyrażane jest jednak także zapatrywanie, według którego nie można stosować wykładni rozszerzającej § 3 art. 559 k.p.c. Zdaniem Antoniego Górskiego, skoro ustawodawca znając istniejące rozbieżności w kwestii dopuszczalności złożenia wniosku o ubezwłasnowolnienie przez osobę, której on dotyczy, nie przyznał wprost takiego uprawnienia, to nie można go wprowadzać tylko w drodze wykładni wspomnianego przepisu<sup>21</sup>. Kazimierz Korzan kwestionuje słuszność przyznania uprawnienia samoubezwłasnowolnienia wskazując, że postępowania o ubezwłasnowolnienie nie wszczyna się dla ochrony praw podmiotowych osoby dotkniętej zaburzeniami psychicznymi<sup>22</sup>.

Istotnym w tym względzie jest w wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 15 lutego 2008 r., w którym zaznaczono, że „ustawodawca określając w art. 545 § 1 k.p.c. krąg osób uprawnianych do zgłoszenia wniosku o ubezwłasnowolnienie w ten sam sposób jak w art. 10 § 1 dekretu w sprawie o ubezwłasnowolnienie uznał tym samym za aktualny ten stan prawny jaki istniał pod rządem art. 10 powołanego dekretu. Wszędzie tam, gdzie ustawodawca uważał za pożądaną udział osoby, która ma być ubezwłasnowolniona wyraźnie wskazywał to w tekście odpowiednich przepisów – w art. 546 k.p.c. stwierdził, że uczestnikiem postępowania z mocy samego prawa jest osoba, która ma być ubezwłasnowolniona, w art. 560 k.p.c., że ubezwłasnowolniony jest uprawniony do zaskarżania postanowień, a w dodanym ustawą z dnia 9 maja 2007 r. (Dz.U. Nr 121, poz. 831) art. 559 § 3 k.p.c. obowiązującym od dnia 7 października 2007 r., że z wnioskiem o uchylenie albo zmianę ubezwłasnowolnienia może wystąpić także ubezwłasnowolniony. Na koniec należy stwierdzić, iż przystąpienie prokuratora do toczącego się postępowania o ubezwłasnowolnienie nie jest jednoznaczne ze złożeniem wniosku przez prokuratora i wobec tego nie sanuje braku legitymacji do wszczęcia postępowania (...). W postępowaniu o ubezwłasnowolnienie wszczętym przez osobę niewymienioną w art. 545 § 1 k.p.c. nie można również w trybie wskazanym w art. 196 § 1 k.p.c. zawiadomić o tym postępowaniu osoby uprawnionej z mocy art. 545 § 1 k.p.c. do złożenia wniosku o ubezwłasnowolnienie, ale nie będącej jeszcze uczestnikiem tego postępowania. Dotyczy to w szczególności prokuratora, którego legitymacja do złożenia takiego wniosku ma charakter samodzielny wynikający z art. 7 k.p.c. (...).” W takich okolicznościach sąd ten oddalił wniosek złożony przez osobę, której on dotyczy<sup>23</sup>.

Sąd Najwyższy w uchwale z 28 września 2016 r. stwierdził, że wniosek o ubezwłasnowolnienie może złożyć także osoba, która ma być ubezwłasno-

<sup>21</sup> A. Górski, [w:] H. Dolecki, T. Wiśniewski (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 3, Warszawa 2011, s. 110.

<sup>22</sup> K. Korzan, *Postępowanie nieprocesowe*, Warszawa 2004, s. 357.

<sup>23</sup> Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 15 lutego 2008 r. I ACa 907/07, Legalis nr 101877.

wolniona. Uzasadniając swoje stanowisko, podkreślił, że osoba, której dotyczy wniosek o ubezwłasnowolnienie, to osoba bezpośrednio i najbardziej zainteresowana wynikiem postępowania o ubezwłasnowolnienie, a w wielu wypadkach także jego wszczęciem (por. także art. 546, 547 i 553 k.p.c.). Ta szczególna pozycja tej osoby w postępowaniu jej dotyczącym nie może być osłabiana brakiem uprawnienia do zgłoszenia wniosku o ubezwłasnowolnienie, nie tylko w sytuacjach, w których osoby wymienione w art. 545 § 1 k.p.c. nie chcą lub nie mogą tego uczynić, co może się zdarzyć i co szczególnie drastycznie ogranicza prawo osoby niepełnosprawnej do jej ubezwłasnowolnienia, a w konsekwencji do uzyskania opieki lub kurateli. Sąd Najwyższy odwołał się przy tym do godności i praw człowieka, zauważając przy tym problem w sytuacji, w której zainteresowany może, a niekiedy musi zwrócić się o wniesienie wniosku o jego ubezwłasnowolnienie do prokuratora, nie mając gwarancji, że jego interes zostanie uwzględniony, a nie może złożyć takiego wniosku bezpośrednio do sądu, zachowując przy tym wszystkie gwarancje wynikające z art. 45 Konstytucji. Godność człowieka jest uwzględniania i szanowana tylko wtedy, gdy ma on możliwość samodzielnej realizacji swojej osobowości, a zwłaszcza, gdy nie jest wyłącznie przedmiotem działań ze strony innych uprawnionych podmiotów realizujących za niego jego prawa i cele (por. art. 30 Konstytucji) <sup>24</sup>.

### **Legitymacja do złożenia wniosku a godność człowieka**

W doktrynie i orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wskazuje się na dwa wymiary konstytucyjnie gwarantowanej godności człowieka, które znajdują swoje oparcie w art. 30 Konstytucji. W pierwszym znaczeniu godność człowieka jest wartością pierwotną wobec innych praw i wolności człowieka, dla których jest źródłem. Ponadto jest przyrodzona i niezbywalna oraz nie może być naruszona ani przez ustawodawcę, ani przez określone czyny innych podmiotów, a zatem żadne zachowania nie mogą pozbawić człowieka godności, ani jej naruszyć. W drugim znaczeniu godność człowieka występuje jako „godność osobowa”, która odnosi się do wartości życia psychicznego każdego człowieka oraz te wszystkie wartości, które składają się, według powszechnej opinii, na szacunek należny każdej osobie. Podkreśla się przy tym, że taka godność może podlegać naruszeniu przez zachowania innych osób oraz regulacje prawne <sup>25</sup>.

<sup>24</sup> Uchwała SN z 28 września 2016 r. III CZP 38/16, Legalis nr 1507248.

<sup>25</sup> Zob. K. Complak, *Uwagi o godności człowieka oraz jej ochrona w świetle nowej konstytucji*, „Przegląd Sejmowy” 1998, nr 5, s. 41 i nast.; K. Complak, *O prawidłowe pojmowanie godności osoby ludzkiej w porządku RP*, [w:] B. Banaszak, A. Preisner (red.), *Prawa i wolności obywatela w Konstytucji RP*, Warszawa 2002, s. 63; A. Redelbach, *Natura praw człowieka. Strasburskie*



Jak słusznie wskazuje Lech Garlicki, „godność traktuje się jako podstawę osobistej autonomii, zdolności wewnętrznego wartościowania oraz podmiotowości istoty ludzkiej. Zarazem pojmowanie godności ma charakter dynamiczny, bo – wraz z rozwojem cywilizacyjnym – ulega ono ewolucji i wzbogaceniu. Z jednej więc strony można mówić o pewnych podstawowych składnikach godności, uważanych zawsze za *conditio sine qua non* człowieczeństwa, z drugiej zaś – obok owego ponadczasowego rdzenia pojawia się coraz więcej elementów nowych, też traktowanych jako konieczne przesłanki godności człowieka”<sup>26</sup>. Każdy człowiek jest podmiotem godności, niezależnie od cech, które go charakteryzują obiektywnie czy od sytuacji, w której się znalazł. Niewątpliwie podmiotem godności jest osoba umysłowo chora czy osoba niebędąca w stanie świadomie podejmować decyzji. Niezależnie od wskazanych cech, w żadnym razie nie mogą one być podstawą do naruszania godności człowieka.

W doktrynie podnosi się, że obowiązkiem państwa i społeczeństwa jest uznawanie oraz respektowanie owej godności, a więc zapewnienie każdemu człowiekowi takich ram samorealizacji (społecznych, kulturowych i prawnych), by miał on rzeczywistą możliwość działania zgodnego z własną wolą i wynikającym z niej systemem wartości<sup>27</sup>. Będąc źródłem praw i wolności jednostki, pojęcie godności determinuje sposób ich rozumienia i urzeczywistniania przez państwo. Zakaz naruszania godności człowieka ma charakter bezwzględny i dotyczy wszystkich. Natomiast obowiązek poszanowania i ochrony godności nałożony został na władze publiczne państwa. W konsekwencji wszelkie działania władz publicznych powinny z jednej strony uwzględniać istnienie pewnej sfery autonomii, w ramach której człowiek może się w pełni realizować społecznie a z drugiej działania te nie mogą prowadzić do tworzenia sytuacji prawnych lub faktycznych odbierających jednostce poczucie godności<sup>28</sup>.

Odnosząc powyższe do postępowania w sprawach o ubezwłasnowolnienie, należy rozważyć, czy ograniczenie praw osoby zainteresowanej w rozważanym zakresie jest naruszaniem godności człowieka, czy jest podyktowane koniecznością chronienia jej przed negatywnymi dla niej samymi skutkami ewentualnych samodzielnych działań procesowych. Należy mieć na uwadze, że osoba, której wniosek o ubezwłasnowolnienie dotyczy, cały czas ma taki

---

*standardy ich ochrony*, Toruń 2001, s. 218 i nast.; F. Mazurek, *Godność osoby ludzkiej podstawą praw człowieka*, Lublin 2001, s. 81; F. Mazurek, *Godność osoby ludzkiej jako źródło praw człowieka i obywatela*, „Civitas et Lex” 2014, nr 1, s. 41–47; F. Mazurek, *Godność osoby ludzkiej jako wartość absolutna*, „Rocznik Nauk Społecznych” 1993, s. 266.

<sup>26</sup> L. Garlicki, [w:] L. Garlicki, M. Zubik (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. 2, Warszawa 2016, s. 28 i nast.

<sup>27</sup> B. Banaszak, M. Jabłoński, [w:] J. Boć (red.), *Konstytucje Rzeczypospolitej oraz komentarz do Konstytucji RP z 1997 roku*, Wrocław 1998, s. 68.

<sup>28</sup> Wyrok TK z 4 kwietnia 2001 r. K 11/00, LEX nr 46869; M. Granat, *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 2019, s.125.

sam status materialnoprawny – do momentu orzeczenia ubezwłasnowolnienia nie doszło do ograniczenia lub wyłączenia jej zdolności do czynności prawnych. Należy sądzić, że nie można mieć wątpliwości, że zakres zdolności postulacyjnej osoby ubezwłasnowolnionej nie może być zróżnicowany w trakcie postępowania. Osoba, której wniosek o ubezwłasnowolnienie dotyczy, nie jest wymieniona w art. 545 k.p.c. jako uprawniona do inicjowania postępowania w sprawie, ale równocześnie uznaje się ją za wystarczająco kompetentną do samodzielnego działania na późniejszym etapie postępowania, np. na podstawie art. 560 § 1 k.p.c. zaskarżania postanowień. Powoduje, że staje się ona przedmiotem działań innych osób lub podmiotów uprawnionych do złożenia wniosku o ubezwłasnowolnienie.

Niewątpliwie powyższa regulacja narusza godność osoby zainteresowanej, gdyż jednostka jest traktowana w sposób poniżający lub krzywdzący, a traktowanie to godzi w jej status obywatelski, wywołując usprawiedliwione okolicznościami intersubiektywne przeświadczenie, że jednostkę dotknęła poprzez takie regulacje prawne niesprawiedliwa, nieuzasadniona krzywda<sup>29</sup>.

Poza racjami ściśle prawnymi oraz wykładnią literalną art. 545 § 1 k.p.c. należy uwzględnić także racje humanistyczne i społeczne, które wynikają z prawa międzynarodowego. Zgodnie z Konwencją o prawach osób niepełnosprawnych, sporządzoną w Nowym Jorku 13 grudnia 2006 r., ratyfikowaną przez Polskę 25 października 2012 r.<sup>30</sup>, dyskryminacja kogokolwiek ze względu na niepełnosprawność jest pogwałceniem przyrodzonej godności i wartości osoby ludzkiej. Podkreślono, że Konwencja opiera się na zasadzie poszanowania przyrodzonej godności, autonomii osoby, w tym swobody dokonywania wyborów, a także poszanowania niezależności osoby. W związku z tym w Konwencji przyjęto popieranie, ochronę i zapewnienie pełnego i równego korzystania ze wszystkich praw człowieka i podstawowych wolności przez wszystkie osoby niepełnosprawne oraz popieranie poszanowania ich przyrodzonej godności.

Mając to na względzie, strony Konwencji zobowiązały się zapewnić osobom niepełnosprawnym, na zasadzie równości z innymi osobami, skuteczny dostęp do wymiaru sprawiedliwości, w tym przez dostosowanie przepisów procesowych, w celu ułatwienia skutecznego w nim udziału, bezpośrednio lub pośrednio. Przyjęta wykładnia przepisów o pełnomocnictwie procesowym w pełni respektuje to zobowiązanie, zapewnia bowiem osobie dotkniętej zaburzeniami psychicznymi, i w związku z tym niepełnosprawnej psychicznie lub intelektualnie, mającej zdolność procesową i poszukującej ochrony swych praw, skuteczny dostęp do sądu, na równych prawach z pozostałymi osobami.

<sup>29</sup> Zob. także L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa 2018, s. 109–110.

<sup>30</sup> Dz.U. z 2012 r. poz. 1669; por. oświadczenie rządowe z 25 września 2012 r. (Dz.U. z 2012 r. poz. 1170).

Zauważyć należy, że ratyfikowanie Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych nie przyniosło w Polsce zmian w zakresie instytucji ubezwłasnowolnienia, która obowiązuje w systemie prawa w brzmieniu z 1964 r. Co prawda Sąd Najwyższy, powołując się na przepisy Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych, w uchwale z 28 września 2016 r. III CZP 38/16, wskazał, że osoba zainteresowana może sama złożyć wniosek o swoje ubezwłasnowolnienie i tym samym rozszerzył krąg podmiotów uprawnionych do zgłoszenia takiego wniosku. Należy podkreślić, że wykładnia przepisu art. 545 k.p.c. dokonana przez Sąd Najwyższy powinna znaleźć odzwierciedlenie w ustawie, która by wprost wprowadziła możliwość złożenia wniosku o własne ubezwłasnowolnienie. Zmiana ustawodawcy w tym zakresie nie różnicowałaby dalej sytuacji prawnej osoby zainteresowanej i nie naruszałaby jej godności.

## Podsumowanie

Mimo zgłaszanych w tym względzie w polskim piśmiennictwie i judykaturze wątpliwości, należy stwierdzić, że jest dopuszczalne i występujące w praktyce sądowej wniesienie wniosku o ubezwłasnowolnienie przez osobę, której ten wniosek dotyczy. Zaznaczyć przy tym należy, że jest to pozbawione wyraźnej podstawy prawnej. Katalog osób uprawnionych wskazany w art. 545 k.p.c. jest zamknięty a poszerzanie go w praktyce o osobę, której ten wniosek dotyczy, jest nijako koniecznym „poprawianiem” ustawodawcy. Niezbędna jest zatem interwencja ustawodawcy, bowiem względy aksjologiczne i potrzeba spójności systemu uzasadniają wniosek *de lege ferenda*, ażeby wprost wskazać w art. 545 § 1 k.p.c. osobę zainteresowaną jako uprawnioną do złożenia wniosku o własne ubezwłasnowolnienie. W świetle tych argumentów nic nie stoi na przeszkodzie, aby osoba, która nie jest przecież pozbawiona pełnej zdolności do czynności prawnych, miała zdolność postulacyjną w zakresie składania wniosku o własne ubezwłasnowolnienie.

Zastrzeżenie to jest aktualne także na gruncie dokonanej ostatnio nowelizacji ustawy z 4 lipca 2019 r.<sup>31</sup> Jedyna zmiana dotycząca postępowania o ubezwłasnowolnienie polega na wykreśleniu w art. 544 k.p.c., określającym skład orzekający sądu, słowa „zawodowych” i w aktualnym brzmieniu takie sprawy rozpoznaje trzech sędziów.

---

<sup>31</sup> Ustawa z 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r., poz. 1469).

## Wykaz literatury

- Banaszak B., Jabłoński M., [w:] J. Boć (red.), *Konstytucje Rzeczypospolitej oraz komentarz do Konstytucji RP z 1997 roku*, Kolonia Limited, Wrocław 1998.
- Complak K., *O prawidłowe pojmowanie godności osoby ludzkiej w porządku RP*, [w:] B. Banaszak, A. Preisner (red.), *Prawa i wolności obywatela w Konstytucji RP*, C.H. Beck, Warszawa 2002.
- Complak K., *Uwagi o godności człowieka oraz jej ochrona w świetle nowej konstytucji*, „Przegląd Sejmowy” 1998, nr 5.
- Czech B., [w:] K. Piasecki, A. Marciniak (red.), *Kodeks postępowania cywilnego*, t. 3, C.H. Beck, Warszawa 2012.
- Flaga-Gieruszyńska K., [w:] A. Zieliński, K. Flaga-Gieruszyńska (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa 2012.
- Garlicki L., [w:] L. Garlicki, M. Zubik (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. 2, Wyd. Sejmowe, Warszawa 2016.
- Garlicki L., *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Wolters Kluwer, Warszawa 2018.
- Górski A., [w:] H. Dolecki, T. Wiśniewski (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 3, Wolters Kluwer, Warszawa 2011.
- Granat M., *Prawo konstytucyjne*, Wolters Kluwer, Warszawa 2019.
- Gudowski J., [w:] T. Ereciński (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 4, C.H. Beck, Warszawa 2016.
- Jędrejek G., *Legitymacja procesowa w postępowaniu cywilnym*, Wolters Kluwer, Warszawa 2019.
- Korzan K., *Postępowanie nieprocesowe*, C.H. Beck, Warszawa 2004.
- Lubiński K., *Postępowanie o ubezwłasnowolnienie*, Wyd. Prawn., Warszawa 1979.
- Ludwiczak L., *Ubezwłasnowolnienie w polskim systemie prawnym. Aspekty materialnoprawne i formalnoprawne*, LexisNexis, Warszawa 2012.
- Mazurek F., *Godność osoby ludzkiej jako wartość absolutna*, „Rocznik Nauk Społecznych” 1993.
- Mazurek F., *Godność osoby ludzkiej jako źródło praw człowieka i obywatela*, „Civitas et Lex” 2014, nr 1.
- Mazurek F., *Godność osoby ludzkiej podstawą praw człowieka*, Wyd. KUL, Lublin 2001.
- Pruś P., [w:] M. Manowska (red.) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 2, C.H. Beck, Warszawa 2011.
- Redelbach A., *Natura praw człowieka. Strasburskie standardy ich ochrony*, TNOiK, Toruń 2001.

## Summary

### The Admissibility of the Self-Petition for Personal Incapability

**Key words:** civil proceedings, a disabled person, rights to file a petition, mental illness.

In both doctrine and jurisprudence, the dispute raises the issue of the possibility of requesting incapacitation by the person concerned. The aforementioned limitation of the postulatory capacity of the person concerned is under the literal wording of the provision of Art. 545 § 1 of the Civil Procedure Code, but raises serious doubts under constitutional law. The analysis requires the question of whether the provisions regulating the legitimacy to apply incapacitation (Article 545 of the Code of Civil Procedure) and determining the circle of persons who by law are participants in the proceedings for incapacitation (Article 546 of the Code of Civil Procedure) can indirectly derive the right to apply own incapacitation. In the doctrine and jurisprudence, the primacy of language interpretation is aptly emphasized over other types of interpretation, i.e. systemic and teleological. At the same time, it is rightly accepted that in exceptional situations the literal meaning of the provision may be departed from. This may occur when the linguistic interpretation is clearly in contradiction with the content of other norms, leads to absurd social or economic consequences, grossly unfair decisions or is in obvious contradiction with generally accepted moral norms. Undoubtedly, the trial situation of disabled people should be seen through the prism of human dignity. Given the above, to resolve the issue of the possibility of submitting an application for incapacitation by the person to whom this application relates, one should refer not only to the interpretation of the law but also to axiological and functional arguments. It should also be borne in mind that international law emphasizes the implementation of regulations that would extend the protection of the rights and freedoms of the mentally ill, handicapped or addicted in all spheres of life, including facilitating access to court.